

OD REDAKCJI

Prezentujemy Państwu drugi tom studiów poświęconych młodym pozytywistom warszawskim z kręgu „Przeglądu Tygodniowego” z okresu ofensywy ideowej tego pisma w latach 1866–1876, kiedy kierunek nadawali mu Adam Wiślicki i Aleksander Świętochowski. Edycję monografii poprzedziła II Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Narodziny nowoczesnej świadomości. Młodzi pozytywści warszawscy: »Przegląd Tygodniowy« 1866–1876. Edycja II: Obraz świata, Europy, Polski – rewizje”, obradująca w Białymstoku w dniach 18-19 września 2015 roku. Jest to kontynuacja badań, których efekty znajdziemy w tomie *Pozytywści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, Seria I: *Studia, rewizje, konteksty*, Białystok 2015.

Obie monografie przygotowane zostały w ramach grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, kierowanego przez dr hab. Annę Janicką z Uniwersytetu w Białymstoku w latach 2014–2020.

W 2015 roku skupiliśmy się na obrazie europejskiej i światowej rzeczywistości lat 60. i 70. XIX wieku, co odzwierciedlały zaproponowane uczestnikom projektu zagadnienia badawcze:

- Społeczne i polityczne przemiany w Europie, świecie i na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX wieku widziane oczami pozytywistów warszawskich.
- Postęp cywilizacyjny: zagrożenie czy szansa?
- Europa jako całość „pęknięta” i „podzielona” – pozytywistyczne i romantyczne projekty Europy w „Przeglądzie Tygodniowym”.
- Zachód, Rosja, Wschód, Orient (i inne) – nowe i stare kategorie refleksji o świecie współczesnym.
- „Stary” i „nowy” świat w polityce, ideologii, myśli społecznej i filozoficznej pozytywistów.
- Dalekie i (czy?) obce: kultury pozaeuropejskie w refleksji środowiska młodych pozytywistów.
- Wojna i pokój, zmiana i rewolucja, postęp i regres – pozytywistyczna refleksja o mechanizmach historii.
- Czy istnieje pozytywistyczna „dziewiętnastowieczność” jako kategoria scąłająca spojrzenie na świat?
- Media, sztuka, reklama w procesie kulturowej homogenizacji.
- Sąsiedzi bliscy/dalecy: Ukraińcy, Białorusini, Litwini, Rosjanie, Niemcy, Czesi i Słowacy w refleksji pozytywistycznej.
- Religia w procesie przemian cywilizacyjno-kulturowych w XIX wieku.
- Między uniwersalizmem a lokalnością: pisarz w świecie przemian.
- Ideały społeczne, pedagogiczne, etyczne w polityce i życiu społecznym Polaków i Europejczyków.
- Warszawa a świat; polskie miasta i prowincje wobec ogólnoświatowych przemian cywilizacyjnych.

- Ideały patriotyczne Polaków a kultura światowa XIX wieku; idee „ludzkości”, „narodu”, „społeczeństwa”.
- Obraz świata jako autoportret pokolenia na łamach „Przeglądu Tygodniowego”.

W projekcie naukowym wzięło udział 24 badaczy z 16 ośrodków. Przedkładane studia i eseje zostały dopełnione przez zapis panelu zatytułowanego *Pozytywista i świat – lokalność i geopolityka*, który odbył się w Muzeum Historycznym w Białymstoku 19 września 2015 roku.

Mamy nadzieję, iż lektura studiów o wczesnopozytywistycznym obrazie świata, Europy i Polski zachęci Państwa do sięgnięcia po obszerne tomy antologii tekstów z „Przeglądu Tygodniowego” (1866–1876), których edycję zaplanowano na lata 2019–2020. Jesteśmy przekonani, iż myśl tego pokolenia stanowi nie tylko wciąż ciekawy przedmiot badań, lecz również może być inspirująca dla naszej współczesności.

Zapraszamy do tej refleksji budzącymi spory słowami, sądami, które uczyniliśmy mottem II Konferencji w 2015 roku, a które Wilhelm Feldman w *Dziejach polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym* (t. 2, Kraków 1919) poświęcił pozytywistom z „Przeglądu Tygodniowego”, opisując moment przełomowy w życiu środowiska i redakcji:

„Opuszczają [w 1873 roku – A. J.] *Przegląd* umiarkowani pozytywiści, właściwi – lubo niezbyt uświadomieni – narodowcy, ale kierunek *Przeglądu* ma powodzenie. Wyrosła już klasa, na której gruncie się przyjął: burżuazja handlowo-przemysłowa. Odrzuca ona przeżytki szlacheckich aspiracji politycznych. Jeszcze przed Świętochowskim radził Jan Hempel wystrzegać się wielkiej polityki i głośnej opozycji, które niczego nie zbudowały i żadnego praktycznego rezultatu nie wydały. Praca, czy to umysłowa, czy fizyczna, jest jedynym prawdziwym czynnikiem cywilizacji, ona jako źródło własności uwolniła świat od stosunków feudalnych, a w przyszłości jest najbezpieczniejszą tarczą przeciw socjalizmowi. Hasło »pracy organicznej« staje się myślą naczelną, potrzebnymi jej narzędziami: empiryzm w filozofii, »trzeźwość« antyromantyczna w literaturze, oportunizm polityczny jako asekuracja interesów”.

Czy i dziś patrzymy tak jak Feldman na warszawskich reformatorów? Na pewno ich dziedzictwo stanowi żywą tradycję kultury polskiej, do której to tradycji długo jeszcze będziemy powracać. I, oczywiście, będziemy się o nią spierać.

Anna Janicka

Białystok, 20 lipca 2019 roku